

## STANISŁAW KOZIEJ

ur. 1923; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, życie codzienne, przestępczość

### Przestępczość w przedwojennych Puławach

Miałem w Puławach kolegę, koło nas mieszkał, nazywał się Mordak, miał sklep, a jego prawdziwe nazwisko, to było Moracki. Dowiedział się, że jego brat zdefraudował w Puławach parę groszy – pracował w urzędzie skarbowym – to zmienił sobie nazwisko na Mordak. Bo jak to? Brat jego zdefraudował pieniądze i on ma mieć to samo nazwisko? Jacy ludzie kiedyś byli, a jacy są dzisiaj.

Pamiętam, że byli wszyscy zdziwieni, że zginął policjant zastrzelony tu na Polnej, to było nie do pomyślenia – zabity policjant przez jakiegoś bandziora. Chciał go wylegitymować, a tamten go zabił, Tarachę, wyjął pistolet, zastrzelił go. To było w ogóle nie do pomyślenia – policjanta zaatakować, zabić?

Na ulicy Japońskiej mieszkał taki Litwiński, ja go znałem osobiście, bo tamtędy przechodziłem. To był złodziej, taki już rasowy i policja jemu nic nie mogła zrobić, a wiedziała, że on to kradnie i że on to wszystko robi, ale go nie złapała za rękę, a Niemcy go zlikwidowali i już. Policja nasza nie mogła, bo nie miała podstaw, żeby udowodnić. To taki grubszy złodziej jakiś, a miał konie, miał wszystko.

Data i miejsce nagrania	2003-11-21, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"